

USTKA 3

Uzdrowieni



Inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli przez kilka miesięcy kontrolowali największe polskie uzdrowiska w tym Uzdrowisko Ustka. Wyniki kontroli wykazały, że procesy restrukturyzacyjne spółek nie do końca odbywały się zgodnie z prawem.

USTKA 7

Zimowa turystyka



Hotele w okresie zimowym obłożone są średnio w 80 procentach, pensjonaty tylko w 60 - tak twierdzą pracownicy usteckiego Centrum Kultury, Rekreacji i Promocji. Jednak zdaniem właścicieli pensjonatów i hoteli dane są zawyżone i to znacznie. Według nich zimą kurort odwiedza coraz mniej kuracjuszy.

**Głosuj i wygraj nagrody
w plebiscycie**

**Liga
Kioskarzy**

szukaj na stronach **Dziennika Bałtyckiego**



**Wszystkie
informacje
sportowe
z Twojego
powiatu**



**w każdy wtorek
w Dzienniku**

Ustka. Kto zapłaci ze edukację?

DZIECI GORSZYCH URZĘDNIKÓW



Naukę dzieci z Ustki Urząd Miasta finansuje w całości, edukację dzieci wiejskich Urząd Gminy Ustka opłaca tylko w 35 procentach.

Czy kilkaset wiejskich dzieci będzie musiało zrezygnować z nauki w usteckich szkołach? Władze miasta uważają, że gmina pokrywa tylko niewielką część kosztów ich edukacji.

- Czy to prawda, że chce pan wyrzucić z usteckich szkół dzieci z gminy wiejskiej - zapytał podczas ostatniej sesji Rady Miasta Ustki radny Artur Wdowiarzek.

- Taką decyzję może podjąć jedynie Rada Miejska. Zaznaczam jednak, że dopłacamy do edukacji dzieci z gminy - ripostował Jacek Graczyk, burmistrz Ustki.

Zdaniem burmistrza miasto dopłaca do edukacji dzieci z gminy wiejskiej, które uczęszczają do miejskich placówek. O sprawie zrobiło się głośno po jednej z ostatnich sesji Rady Miasta Ustki. Rzekomo miasto z własnej kieszeni pokrywa

około 35 procent kosztów edukacji wiejskiej młodzieży.

- Gmina na podstawie umowy podpisanej z miastem pokrywa koszty edukacji dzieci w naszych placówkach jedynie w 65 procentach - wyjaśnia Jacek Graczyk. - Oznacza to, że oprócz pełnej kwoty jaką przeznaczony na dzieci miejskie dopłacamy także do edukacji dzieci wiejskich. Podobnie jest w przedszkolach i żłobkach. Tam jednak kwota dopłaty jest mniejsza. Nie stać nas na takie wydatki.

Obecnie w Ustce uczy się około 350 dzieci z terenu gminy Ustka. Z przedszkoli i żłobków korzysta około 90 wiejskich pociech. Przedstawiciele gminy nie potwierdzają obaw burmistrza. Wręcz przeciwnie. Twierdzą, że miasto zacznie tracić dopiero w momencie, kiedy zabraknie w miejskich szkołach dzieci z gminy.

- Umowa z miastem podpisana jest na czas nieokreślony z 6 miesięcznym okresem wypowiedzenia - wyjaśnia Kazimiera Cieślak, skarbnik Gminy Wiejskiej Ustka. - Miasto ponosi pewne koszty stałe, niezależne od tego czy w danej klasie uczy się dzieci dziesięcioro czy więcej. Jeżeli dzieci będzie mniej, to zmniejszą się dochody miasta w tym zakresie, a koszty na przykład za prąd, utrzymanie pracowników czy administrację zostaną bez zmian. Dlatego naszym zdaniem nie można matematycznie dzielić pieniędzy jakie na dzieci płaci gmina i miasto. Budżet miasta nie powinien nic na tym stracić.

Sprawą w najbliższym czasie zajmą się miejscy radni. Ustecy wódcy zapewnią także, że omówią tą sprawę z przedstawicielami gminy.

(BIR)

USTKA

Bal z nagrodami

Jutro w Ośrodku Wczasowym „Posejdon” odbędzie się I Bal Noworoczny. W trakcie balu wręczone zostaną nagrody „Ambasadora Ustki” Impreza rozpocznie się o godz. 20.

Honorowa nagroda „Ambasadora Ustki” wręczana jest już od sześciu lat. Otrzymują ją osoby lub instytucje, które swoją postawą lub działalnością w sposób szczególny przyczyniły się do promocji kurortu. Corocznie przyznawane są trzy takie nagrody w dziedzinie promocji, kultury i sportu. W tym roku pierwszy raz nagrody będą wręczone podczas noworocznego balu.

- Chcieliśmy trochę zmienić formułę wręczania tych ważnych dla miasta nagród - mówi Renata Kuczińska, pełniąca obowiązki dyrektora CKRiP w Ustce. - Bal Noworoczny, to nowa impreza w naszym kalendarzu, ale chcemy aby wpisała się do niego na stałe. W siedzibie Centrum Kultury, Rekreacji i Promocji w Ustce można nabyć jeszcze zaproszenia w cenie 200 złotych od pary.

(BIR)

MOIM ZDANIEM

Jak znaleźć pracę w czasach wielkiego bezrobocia?
- odpowiadają mieszkańcy Ustki.



Fot. J. Kotłega

Dariusz Pomek
handlowiec

- W naszym mieście nie ma pracy. Teraz traci zatrudnienie coraz więcej osób. Aby znaleźć pracę młodzież ma tylko jedno wyjście: wyjechać z Ustki. Najlepszy byłby wyjazd za granicę, ale na to potrzebne są większe pieniądze.



Fot. J. Kotłega

Ryszard Marciński
palacz

- Na szczęście mam pracę. Ale teraz to nie wiadomo co będzie jutro. Dziś masz, a jutro nie masz pracy. Ustęcy bezrobotni powinni pracy szukać w innym mieście lub za granicą. To jedyne wyjście.



Fot. J. Kotłega

Tomasz Jaworski
bezrobotny

- Szukam pracy od dawna i na różne sposoby. Kiedyś odwiedzałem miejscowy Urząd Pracy, ale tam pracy nie znajdę. Już w to nie wierzę. Wszyscy etaty rezerwują dla swoich znajomych. Podobnie jest z kursami, nie mam szans, na to aby z nich skorzystać.



Fot. J. Kotłega

Zdzisław Jaworski
rencista

- Swoją pracę rozpoczynam od szukania pracy. Moja renta nie jest za wysoka, więc chciałbym trochę dorobić. Niestety nie ma dla mnie zajęcia chociaż bardzo się staram. Przeglądam regularnie wszystkie oferty w prasie i Powiatowym Urzędzie Pracy i nic.

DYŻUR

Na sygnały i opinie naszych Czytelników czeka dzisiaj Hubert Biemdgarski pod nr 848 17 36 albo w siedzibie redakcji w Słupsku przy ulicy Filmowej 3e.



ZWYCIĘZCY

Przyjaciele małych firm



Fot. APR-SAS

Od lewej Adam Wróblewski, Katarzyna Wojciechowska, Ewa Motyl i Dariusz Górski - nagrodzeni pracownicy banku BPHPBK S.A.

oddział banku BPHPBK S.A. w Słupsku został laureatem IV edycji konkursu Bank przyjazny dla przedsiębiorców. Nagrodę w tym samym konkursie zdobył także słupski oddział banku PKO BP S.A. To jedyne placówki z Pomorza wyróżnione przez organizatorów.

Konkurs promuje banki, które oferują produkty szczególnie atrakcyjne dla małych i średnich przedsiębiorstw. Jego organizatorem jest Krajowa Izba Gospodarcza, Polsko-Amerykańska Fundacja Doradztwa dla Małych Przedsiębiorstw oraz Warszawski Instytut Bankowości.

Konkurs odbył się w trzech kategoriach dla: central banków komercyjnych

oddziałów i banków spółdzielczych. Zgłosiło ponad tysiąc banków, wyróżniono 40 placówek. Słupski oddział BPH PBK S.A. otrzymał Godło Promocyjne „Złoty Oddział-Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców”.

- Wyróżniono nas za szybko, sprawną i miłą obsługą, brak kolejek i

indywidualną opieką doradcy bankowego - mówi Adam Wróblewski, dyrektor oddziału. - Doceniono także kontakty naszych doradców z klientami. Mogą się one odbywać w wybranym przez klienta miejscu i w dowolnej formie.

Organizatorzy konkursu docenili także rozwinięte formy bankowości elektronicznej dla małych i średnich przedsiębiorstw, posiadanie

wydzielonego pomieszczenia do dokonywania dużych wypłat oraz dobrą lokalizację w centrum miasta.

- Doceniono także naszą współpracę z samorządami, organizacjami i stowarzyszeniami gospodarczymi - dodaje dyrektor Wróblewski.

Bank BPHPBK A.A. działał w sponsorował m.in. Festiwal Pianistyki Polskiej, wydanie płyty Państwowej Orkiestry Kameralnej w Słupsku, czy współfinansował zakup obrazu Stanisława Ignacego Witkiewicza dla Muzeum Pomorza Środkowego.

- Poza satysfakcją dla załogi, ta nagroda mobilizuje nas do aktywnego udziału w rozwoju gospodarczym regionu - mówi Wróblewski. (mat)

CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

Widzę równe drogi

Z Tomaszem Wszółkowskim, wójtem gminy Ustka rozmawia Tomasz Marczał.

- Czy za pierwszym dotknięciem czarodziejskiej różdżki stworzyłby Pan kilka tysięcy miejsc pracy?

- Zapewne tak. Bezrobocie jakie panuje w gminie nie pozwala mi spokojnie spać. Chociaż jako wójt, tak naprawdę niewiele mogę zrobić w tej sprawie. Gmina jest sypialnią dla osób, które pracują w Ustce i Słupsku. I jeżeli tam upadła jakaś firma to my zaraz to odczuwamy. Na razie bez różdżki staramy się zachęcić inwestorów do działalności na terenie gminy. Być może Francuzi wybudują w Dębiniu firmę zajmującą się słodem. To już praca dla stu osób.

- Drugie życzenie?
- Na razie to jeszcze marzenie. Ale może już wkrótce się spełni. Widzę w mojej gminie piękne i równe drogi, a tuż

obok chodniki bez dziur. No nie muszą być oczywiście takie niezwykle, wystarczy jak będą takie jak w mieście.

- To życzenia bardzo realne. Istnieje nadzieja, że będzie je można zrealizować. Nie myśli Pan o rzeczach bardziej niezwykłych?

- Niby zwykle, ale w dzisiejszej sytuacji gospodarczej bardzo trudne do spełnienia. No powiedzmy taki park wodny na który już tak długo czekamy albo „Bursztynowa kraina”, która bardzo powoli powstaje w Przewłocce. Brak pieniędzy powoduje, że to wszystko bardzo trudno jest zrealizować. Ale nie oznacza to, że trzeba się poddać. W latach siedemdziesiątych w PGR, którego byłym dyrektorem powstał

stadion sportowy ze sztucznym oświetleniem. Często mecze kończyły się przed północą.

Dziękuję za rozmowę.



Fot. APR-SAS

GOŚĆ TYGODNIA

Świat kapeluszy

Z Ryszardem Wrześcińskim, słupskim projektantem kapeluszy rozmawia Mirosław Kościński.

- Na wystawie „Kapelusz- wczoraj, dziś, jutro” obok nakryć głowy Hanksi Bielickiej prezentowano także Pana kreacje.

- Ekspozycja znakomitych nakryć głowy, prezentujących modę XX wieku odbyła się w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Można było obejrzeć kolekcję blisko 900 kapeluszy, z których 137 stanowiły zbiory Działu Odzieży Centralnego Muzeum Włókiennictwa. Reszta pochodziła z Wydziału Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, Muzeum w Rybniku oraz z mojej kolekcji.

- Czy kapelusze będzie można zobaczyć także w regionie słupskim?

- Podjęliśmy działania, by wystawę przenieść do Słupska i kilku nadmorskich miejscowości. Najlepszym terminem jest sezon wakacyjny. Musimy znaleźć odpowiednie miejsce z dużą powierzchnią wystawienniczą. Byłaby to nie lada atrakcja turystyczna. Kiedy podobną wystawę zorganizowaliśmy w Muzeum Rzemiosła w Rybniku, to tylko w jednym dniu odwiedziło ją ponad 6 tysięcy ludzi.

- Jest Pan znanym kolekcjonerem nietypowych gadżetów. Po katastrofie amerykańskiego promu kosmicznego pytano Pana o słynne naparstki. Dlaczego?

- Naparstki krawieckie zbieram od lat. Kilka mam nawet sprzed kilku tysięcy lat, czyli egipskie i sumickie. Natomiast w tym przypadku to słynny naparstek z kosmicznej agencji NASA na Florydzie, który w ramach pierwszej serii, i

to 100 egzemplarzy wyprodukowali specjaliści z NASA.

To dlatego, że pierwsze skafandry kosmiczne były szyte ręcznie i to pod specjalnym nadzorem.

Dziękuję za rozmowę.



Fot. APR-SAS

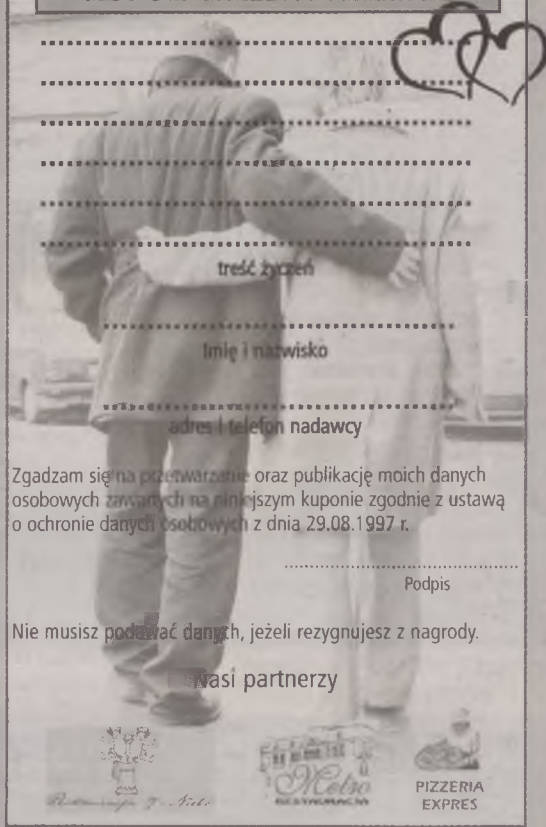
Nasi sprzedawcy

Helena
Gałat Kuc

Kiosk przy ulicy Darłowskiej w Ustce

- Kiosk, w którym pracuję już osiem lat jest moją własnością. Bardzo lubię swoją pracę. Dzięki niej mam kontakt z różnymi ludźmi. „Dziennik Bałtycki” sprzedaje się bardzo dobrze. Mam mnóstwo stałych klientów. Uważam że „Dziennik” jest świetny pod wieloma względami. Klienci twierdzą, że jest to gazeta wiarygodna i bogato zilustrowana. Najwięcej egzemplarzy sprzedają w piątek, ponieważ jest tam dużo informacji dotyczących Ustki.

Kupon konkursowy w głównym wydaniu gazety.



Wiôldzi Kaszëbi

Józef Chełmowski

Urodził się 26 lutego 1934 roku w Brusach w powiecie chojnickim. Mieszka i pracuje w przysiółku Jaglie koło Brus, gdzie stworzył oryginalny pszczelarski skansen. Obdarzony wszechstronnym talentem, od lat dziecięcych maluje na szkło i rzeźbi w drewnie.

Tematyka jego prac jest ściśle powiązana z życiem codziennym Kaszub, starymi zwyczajami, obyczajami, legendami i filozofią życia, która pozwala mu lepiej rozumieć otaczający świat.

Szczególnie lubi rzeźbić anioły, purtki i przydrożne kapliczki. Na rzeźbach często umieszcza jakąś inskrypcję. Wielokrotnie brał udział w konkursach i wystawach, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia.

Jego rzeźby eksponowano na ogólnopolskich wystawach:

„Rzeźba ludowa Polski północnej” - w Sopocie w 1972 r.,

„Jan Kochanowski w sztuce ludowej” - w Częstochowie.

Uczestniczył w wystawach pokonkursowych, organizowanych w ramach Dni Folkloru Kaszubskiego.

Jego eksponaty znajdują się w muzeach etnograficznych i regionalnych wielu miast Polski i świata. Prace swoje wystawiał także za granicą, m.in. we Francji, Kaliningradzie i kilkakrotnie w Niemczech. Jest członkiem Polskiego Związku Twórców Ludowych.

Za dokonania artystyczne w 1996 roku otrzymał Medal Stolema. Zajmuje się także zbieraniem starych, zabytkowych eksponatów, które już niedługo znajdą się w nowym muzeum, powstającym obok jego zagrody.



(ela)

Gôdómë pò kaszëbskù XIII

Ûczba 10

Kaszëbską mowa mē dostelë òd naszich òjców razã z naszym wëchòwanim. Znóny poeta ksądz profesor Jan Walkusz napisòł, że to je nasz chłëb codzënnny i że ni mōże bec cëchò, czëj na naszich òczach cyskò sã go w nòrt. Jò też ùdba sobie dëcht niedòwno, że wiedzno jész je czas, żebë zacząc na nowò zbierac òkrëszënë tego chleba. Jeżlë rodnò mowa mō trwac, tej przede wszëtczim mūszi òna trwac w kòżdym z nas òsobna.

A mē so gôdómë

Jesmé dzòtëzi z Chòjnic, z Hëlë
I òd Gduńska jesmé mē
Mē, jak wiedzno przòdë, wejle,
Pò kaszëbskù gôdómë.

Ref. Nas tak doma swòjskò ùczą
Naszi starcë, mēma z tatką.
W szkòle też do ùczbë ròczą.
Chwatkò jidze nama gòdka.

Bò mē rodną mowã tezimë
Co je nóm òd starków dónò
Jak jã dozdrzec, mē ju wiémë,
Bë na wiedzno òsta znónò.

Ref. Nas tak doma...

Sl.: Eugeniusz Pryczkowski, muz.: Jerzy Stachurski

Słòwka

nòrt - ką
ùdbac so - zaplanować sobie, wymyślić
wejle - otóż
ròczëc - zapraszać
chwatkò - sprawnie
tezëc - czcië
dozdrzec - pielęgnować;

Lekcja zostanie wyemitowana w telewizyjnym programie „Rodnò Zemìa”, w niedzielę 9.02 o godz. 16. Powtórka w środę, 12.02 o godz. 19.05.

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

V Zjazd Kaszubów odbędzie się w Słupsku

Wielokulturowa integracja

Zjazdy Kaszubów weszły już na stałe do kalendarza letnich imprez naszego regionu. Już pierwszy zjazd w Chojnicach (1999) pokazał, że Kaszuby są dość rozległą krainą, a język kaszubski ważnym środkiem międzyludzkiej komunikacji na tym obszarze. W tym roku Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego zdecydował, że zjazd odbędzie się na zachodnich rubieżach kaszubszczyzny, w historycznym mieście jednej z dynastii książąt kaszubsko-pomorskich, Słupsku.

Decyzja Zrzeszenia bardzo podoba się włodarzom miasta. Jest to duża szansa na promocję tej ziemi w mediach ogólnopolskich, a także - co ma tu niebagatelne znaczenie gospodarcze - w całym regionie kaszubskim.

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie uważa, że impreza będzie miała ogromne znaczenie integracyjne. Ziemia słupska to geograficznie część Kaszub, chociaż etnicznie jest bardzo zróżnicowana. Oprócz Kaszubów zamieszkują ją kresowiacy, Ukraińcy, a także autochtoniczni Niemcy.



Poprzedni zjazd Kaszubów odbył się w Kartuzach.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

- Postaramy się zaakcentować tę wielokulturowość - mówi prezes ZKP, prof. Brunon Synak. - W zeszłym roku w Kartuzach byli górale, tym razem możemy podkreślić tradycje nacji mieszkających wspólnie z Kaszubami. W organizację imprezy włączone będą oddziały Zrzeszenia z ziemi słup-

skiej. Mam nadzieję, że zaangażują się także samorządy okolicznych miast. Będziemy się starali, by na zjazd przyjechała nasza słynna aktorka, Danuta Stenka.

Kandydatem do organizacji zjazdu była w tym roku również Łeba. Prawdopodobnie tam zjazd odbędzie

się za dwa lata. Wówczas szczególnie wyeksponowana będzie kultura Kaszubów Nadlebskich, zwanych Słowińcami. W przyszłym roku zjazd powinien być na południu Kaszub. W grę przede wszystkim wchodzi Kościerzyna.

Eugeniusz Pryczkowski

Nawiązanie do tradycji



Kazimierz Kleina

wiceprezes ZKP

Będzie to wielka manifestacja siły całej społeczności kaszubskiej, a równocześnie możliwość pokazania dorobku słupskiego partu ZKP i innych środowisk działających na polu kultury regionu. Jest to też szansa zademonstrowania jedności słupskich Kaszubów i sympatyków Kaszub. Dla wielu słupszczyzan i gości będzie to okazja do przypomnienia przastarych mieszkańców tej ziemi, szczególnie Słowińców i przypomnienia, że Słupsk wcale nie tak dawno stanowił centrum kultury i życia kaszubskiego. Zjazd będzie też naturalnym nawiązaniem do wielkich festiwali kaszubskich, które kilka lat temu się odbywały i zawsze były znaczącym wydarzeniem kulturalnym naszego regionu.

Trwają rozmowy



Maciej Kobyliński

prezydent Słupska

Bardzo poważnie podchodzimy do organizacji Zjazdu Kaszubów. Ta impreza zintegruje społeczność Gdańska i Słupska, gdyż na naszym terenie mieszka wiele tysięcy osób pochodzenia kaszubskiego. Trwają rozmowy z kancelarią prezydenta RP oraz władzami zaprzyjaźnionych miast w Niemczech i Wielkiej Brytanii, czyli Flensburga i Carlisle, a także z szefami II programu telewizji. Chcielibyśmy zgrać wszystkie te elementy i terminy, tym bardziej, że impreza odbyłaby się przed referendum akcesyjnym Polski do Unii Europejskiej. Wstępna odpowiedź od prezydenta nadejdzie w dniach 10-11 lutego. Imprezę chcielibyśmy zrobić w sobotę i niedzielę, pod koniec maja, w Słupsku i Uście. Przy okazji podkreślę, że tak duży festyn jest dość skomplikowanym przedsięwzięciem.

Współpracownica „Nordy” nagrodzona

Za działalność na rzecz regionu

Po raz drugi przyznano stypendium imienia Izabelli Trojanowskiej. Pierwszą stypendystką w roku ubiegłym została Iwona Joć. W tym roku otrzymała je Lucyna Reiter, studentka IV roku historii Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

Stypendium zaistniało dzięki Izabelli Trojanowskiej, znanej gdańskiej dziennikarce, zmarłej 21 kwietnia 1995 roku, która część swego majątku zapisała na ten cel. Według jej woli, stypendium ma

wspierać zdolnych młodych ludzi o kaszubskich korzeniach i szczerze zaangażowanych w działalność na rzecz swego regionu. Poza tym muszą mieć dorobek w pracy dziennikarskiej.

W dotychczasowej praktyce stypendium traktowane jest jako nagroda. Wypłacane jest jednorazowo na cały rok. Tegoroczna laureatka była niegdyś członkiem studenckiego klubu Pomorania, działającego na uczelniach Trójmiasta. Natomiast na studiach w Słupsku założyła

klub Tatczëzna, któremu prezesowała przez pierwszy rok jego działalności. Obecnie związana jest ze słupską filią Radia Koszalin, w którym współredaguje „Magazyn kaszubski”. Jest też korespondentem magazynu „Na bótach i w bórach”, emitowanego w Radiu Gdańsk. Od kilku lat współpracuje także z naszym pismem „Norda”. Opublikowała w nim wiele artykułów. Związana jest też z telewizyjnym programem „Rodnò Zemìa”. Była między innymi lektorką dwóch

cykli lekcji języka kaszubskiego.

Wręczenie stypendium nastąpi 14 lutego o godz. 17 w Ratuszu Głównomiejskim w Gdańsku, przy okazji jubileuszowej imprezy 40-lecia miesięcznika „Pomerania”. W piśmie dokonuje się obecnie wiele zmian. Pełniącym obowiązki redaktora naczelnego został - także wcześniej związany z „Nordą” - Artur Jabłoński.

W części artystycznej jubileuszu wystąpi między innymi zespół Kutin.

(ep)

My mówić po angielsku

Język obcy nie jest nam obcy

My „gowerim po ruskim” słyszało się jeszcze kilkanaście lat temu na lekcjach. Po rosyjsku mówił niemal każdy Polak, nauka tego języka była obowiązkowa. Dzisiaj w niewielu szkołach prowadzone są lekcje z tego przedmiotu, uczniowie i studenci nie „rozworowiają”, ale „szprechają” po niemiecku i „spikają” po angielsku. Rosyjski zniknął z większości szkół, jego miejsce zajął angielski, niemiecki i francuski. Zmienił się też model nauczania i podejście do znajomości języków. Każdy: dziecko i dorosły wie, że aby mieć pracę trzeba znać języki. Wymogi wzrosną zwłaszcza, gdy wejdziemy do UE. Stąd tak duże zapotrzebowanie na lektorów i popularność szkół językowych. - Ludzie wiedzą, że po wstąpieniu do Unii znajomość języków będzie bardzo potrzebna - mówi Grażyna Polańska, dyrektor szkoły j. angielskiego British Institute w Słupsku. - Na zajęcia prywatne do szkół językowych chodzą i ci najmłodsi i starsi. Wiek nie ma znaczenia, liczy się zdobyte umiejętności porozumiewania.

Nauka od kołyski

O tym, że wiek ma znaczenie, ale w innym aspekcie: jako szybsze przyswajanie wiedzy, bardziej naturalne, przekonują lektorzy, którzy pracują już z 2 i 3-latkami. - Im wcześniej dzieci zaczynają się uczyć języków tym lepiej - mówi Patrycja Maksymowicz, prowadząca szkołę językową w Bydgoszczy, w której odbywają się zajęcia z języka angielskiego także dla najmłodszych. - Uczymy nawet dwuletnie dzieci. Poznają język przez zabawę, śpiewają piosenki, uczą się wierszyków, malują. Nauka odbywa się niejako naturalnie. Oprócz tego nasze maluchy spotykają

się też na zajęciach integracyjnych: balach i wieczorach. Szkołę języka angielskiego dla maluchów prowadzi też Agata i Robert Urbańczyk. - Zajęcia odbywają się tu metodą Helen Doron - mówi Robert Urbańczyk. - Kilkuletnie dzieci, nawet roczne, spotykają się raz w tygodniu. Poznają język angielski poprzez zabawę. W domu słuchają kaset z piosenkami i wierszykami, na zajęciach bawią się utrwalając to co słyszą w domu. I pani Maksymowicz i państwo Urbańczyk myślą o założeniu w przyszłości przedszkoli językowych lub prowadzeniu zajęć przedszkolnych, w którym dzieci poznawałyby ten język. Ich powstanie uzależniają jednak od liczby chętnych. Myślimy o utworzeniu takiego przedszkola - mówi Patrycja Maksymowicz. - Jeśli będą chętni, być może powstanie ono już wkrótce. Na razie planujemy w wakacje utworzenie grupy przedszkolnej, w której dzieci przebywałyby kilka godzin i poprzez zabawę uczyły się angielskiego. Nowe języki poznają też starsze dzieci przedszkolaki. We wszystkich miastach regionu: Słupsku, Czluchowie, Bytowie, Miastku, Lęborku i Sławnie w większości przedszkoli dzieci uczą się - jeśli rodzice wyrażą na to zgodę i za opłatą - j. angielskiego lub niemieckiego. - Prowadzimy zajęcia w bytowskich przedszkolach - mówi Krzysztof Rezmer z Zespołu Lektorów Języka Angielskiego. - Zainteresowanie jest duże. Uczymy języka angielskiego 2 razy w tygodniu, poprzez zabawę i śpiew. Przedszkolaki szybko przyswajają języki, szybciej niż starsze dzieci zaczynają myśleć w obcym języku.

Zapomnij o rosyjskim

Obowiązkowo języka obcego uczniowie szkół podstawo-



Słupski EMPIK ma najbogatszą ofertę w regionie. Na zdjęciu Adrianna Drobko prowadzi zajęcia z angielskiego.

Fot. APR-SAS

wych uczą się od IV klasy. W regionie słupskim mają trzy propozycje: angielski (najpopularniejszy), niemiecki i rosyjski. Ten ostatni zachował się w niewielu szkołach, a tam gdzie pozostał, także jest w odwrocie. W lęborskich szkołach podstawowych i gimnazjach uczniowie uczą się języka angielskiego i niemieckiego - wyjaśnia Ewa Dzidko, inspektor ds. informacji w lęborskim Urzędzie Miasta. - Na te dwa języki jest zapotrzebowanie i tych uczniowie uczą się najchętniej - dopowiada Maria Pazda, naczelnik Wydziału Edukacji UM w Czluchowie. Podobnie jest w Bytowie i Słupsku. - Od pewnego czasu nie ma popytu na język rosyjski - mówi Henryk Szymanowski, kierownik Wydziału Edukacji i Promocji UM w Bytowie. - Jeśli jest zainteresowanie, to dzieci mogą - tyle że już odpłatnie, uczyć się w szkole drugiego języka obcego. Tak jest np. w Gimnazjum nr 2 i SP nr 2. Tam oprócz niemieckiego prowadzone są płatne zajęcia z angielskiego. - W niektórych szkołach słupskich dzieci uczą się języka obcego już od I klasy - mówi Bogdan Leszczuk, naczelnik Wydziału Oświaty słupskiego ratusza. - W kilku pozostał też język rosyjski.

Łacina raczej podwórkowa

Założeniem edukacji językowej w podstawówkach i gimnazjach jest, by uczeń szkoły ponadpodstawowej poznał dobrze jeden język. W kolejnym stopniu edukacji dzieci mają go doskonalić i poznać drugi. W szkołach średnich uczą się obowiązkowo już dwóch. - I tu jest trochę większy wybór - mówi Bogdan Leszczuk. - W słupskich szkołach ponadpodstawowych można się uczyć oprócz angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego także fran-

cuskiego. Tych samych języków nauczy się też młodzież w Czluchowie, Lęborku, Sławnie i Bytowie. - W powiecie bytowskim jest sześć szkół ponadpodstawowych - mówi Marek Sobczak, inspektor ds. edukacji i kultury w Starostwie Powiatowym. - Francuski jest tylko w ZSO w Bytowie. Łaciny mogą się uczyć uczniowie I LO w Słupsku i LO w Czluchowie. - W pozostałych szkołach Czluchowa jest do wyboru angielski, niemiecki i rosyjski - mówi Urszula Hryszkiewicz, inspektor ds. oświaty i kultury człuchowskiego starostwa.

Student niedoskonały

Jedyna w regionie słupskim wyższa uczelnia państwowa Pomorska Akademia Pedagogiczna ma duży udział w kształceniu, także językowym, młodzieży. Studiują tu duża część absolwentów szkół średnich dawnego województwa słupskiego. Osoby chcące studiować języki mogą się tu kształcić na kierunkach magisterskich i licencjackich. - Na uczelni są 5-letnie studia magisterskie o specjalności rosyjski z angielskim i niemieckim - mówi dr Marianna Borawska, specjalista ds. promocji i współpracy PAP. - Oprócz tego jest 3-letnia dzienna i wieczorowa, licencjacka filologia angielska i germańska. Studenci innych kierunków mają do wyboru języki: angielski, rosyjski, niemiecki i francuski. Kierunki filologiczne uczą się łaciny, a ściśle ko-

nych na uczelni, uważam że studenci za mało z tego korzystają - twierdzi dr Borawska. - Tutaj nauka jest bezpłatna, prowadzona przez doskonałych lektorów, a motywacja niewielka. O dziwo, wzrasta ona gdy płacimy za lekcje w prywatnych szkołach czy na korepetycjach.

Magia pieniądza

To, że ten sam uczeń niechętnie uczy się na lekcjach w szkole państwowej, a tryska zapałem na prywatnych zajęciach potwierdzają też lektorzy - Dział tu magia pieniądza - mówią zgodnie. W każdym mieście regionu jest prywatna szkoła nauki języków obcych, zazwyczaj angielskiego lub niemieckiego. W Słupsku jest ich kilkanaście. W Bytowie od lat działa prowadzony przez Małgorzatę Frąckowiak Prywatny Ośrodek Nauki. W grupach 6-12-osobowych, dwa razy w tygodniu, uczymy języka angielskiego - mówi pani Małgorzata. - Tworzymy je według wieku i umiejętności. Przygotowujemy do egzaminów, matury, na studia, FC i Advance. Nauka kosztuje tu ok. 80 zł miesięcznie. Oprócz tego angielskiego można się też uczyć m.in. w Zespole Lektorów Języka Angielskiego. - Po południu prowadzimy zajęcia w SP nr 2 i Gimnazjum nr 2 - mówi Krzysztof Rezmer. - Przychodzą ludzie w różnym wieku, od uczniów podstawówek, szkół średnich, po osoby dojrzałe. W pow. bytowskim są też osoby i instytucje, np. Bytowski Związek Mniejszości Niemieckiej prowadzące zajęcia z j. niemieckiego, bardzo popularnego w tym powiecie. Czy studenci chętnie uczą się języków obcych. Dr Borawska twierdzi, że ich znajomość jest wciąż za słaba, a staje się koniecznością, zwłaszcza gdy wejdziemy do Unii: - Biorąc pod uwagę możliwości bezpłatnego lektoratu z języków

kształcą się u prywatnych lektorów lub jeżdżą do Chojnic i Słupska. W tym ostatnim mieście możliwości nauki są największe: - Do naszego ośrodka może zgłosić się każdy, kto ukończy 8 lat - zachęca Ewa Kowalik, właściciel Ośrodka Nauczania Asset. - Prowadzimy zajęcia z angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Ceny są różne, w zależności od tego ile osób jest w grupie: od 8 zł do 30 zł za spotkanie. Najbogatszą ofertę w regionie ma EMPIK. - Można się u nas uczyć jęz. angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego - prezentuje ofertę Joanna Operman, referentka z EMPIK-u. - Jeśli byłoby zapotrzebowanie na inne języki, jesteśmy w stanie zorganizować i takie zajęcia. Zajęcia w EMPIK-u, podobnie jak w innych szkołach językowych, odbywają się w grupach podzielonych na grupy wiekowe i zaawansowania. Ceny są różne, istnieją bowiem możliwości uzyskania rabatu, np. mniej zapłacą za kurs dzieci i studenci, taniej kosztuje nauka, jeśli dotyczy dwóch kursów jednocześnie lub jeśli jest kontynuowana na wyższym poziomie. Standardowy kurs kosztuje 705 zł, obejmuje 60 godz. zajęć. Szkoły organizują też kursy dla biznesmenów, firm, banków czy urzędów, także w miejscach ich pracy. - Najważniejsze jest to, aby ludzie się przełamali, pokonali wstyd i podjęli decyzję o rozpoczęciu - nieważne ile mają lat - nauki - zachęca Krzysztof Rezmer. - Z dorosłym i dzieckiem pracuje się podobnie: tego i tego trzeba najpierw otworzyć, przekonać, by nie bał się mówić. Wkrótce wejdziemy do Unii Europejskiej i będziemy zmuszeni do kontaktów z obcokrajowcami. Zamiast chować głowę w piasek, warto poznać chociaż trochę języki Europy.

(a, ch)

Jesteśmy w Europie



Fot. APR-SAS

Z Aliną Szyjut, dyrektorem Anglojęzycznego Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Lęborku rozmawia Aleksandra Christyuniuk

- Coraz częściej młodzi ludzie kończący gimnazjum wybierają szkoły z rozszerzonym językiem angielskim czy niemieckim. ASLO proponuje naukę w języku angielskim. Na czym ona polega?

- W naszej szkole językiem wykładowym, obok polskiego, jest angielski. W tym języku uczymy np. biologii, historii Wielkiej Brytanii, czy geografii. Oprócz tego uczniowie mają 8 godzin zajęć z tego języka. Warunkiem przyjęcia do ASLO jest bardzo dobra znajomość tego języka, u nas uczeń doskonale tę umiejętność. Każda osoba, która chce się u nas uczyć musi zdać egzamin z angielskiego. Dla osób słabiej mówiących po angielsku mamy tzw. klasę zerową, w której uczniowie mogą podszkolić się z języka: 16 godz. zajęć tygodniowo. Przygotowuje do nauki w szkole.

- Po ukończeniu tego liceum absolwent będzie doskonale znał angielski, a co z innymi językami obcymi?

- Uczniowie uczą się też drugiego języka, np. niemieckiego. Kiedyś uczyliśmy włoskiego; młodzież chciała poznać ten język. Obecnie promujemy naukę języka rosyjskiego - może on być przydatny w przyszłej pracy.

- Nauka jest tu odpłatna, czy jest duże zainteresowanie tą szkołą?

- Uczy się tu młodzież z całej Polski, nie tylko z okolic Lęborka. Mamy np. ucznia z Wielkopolski. Nauka jest odpłatna, wynosi 390 zł miesięcznie. Zainteresowanie jest duże, zarówno rodzice, jak i uczniowie wiedzą bowiem, że po wejściu do Unii Europejskiej znajomość języków, zwłaszcza angielskiego, będzie jeszcze bardziej potrzebna niż dzisiaj. Otworzy drogę do pracy za granicą, kariery, a z czasem stanie się jednym z warunków jej otrzymania nawet w Polsce. Uczymy młodzież żywego języka, informujemy ją też o tym jak żyje się i pracuje w Unii, mamy np. Klub Europejski.

CZYTASZ I WIESZ

■ Pod okiem satelity



System lokalizacyjny musi zostać zamontowany na wszystkich większych jednostkach do 15 sierpnia.

Fot. APR-SAS

USTKA. Jeszcze w tym roku wszystkie jednostki rybackie, których długość przekracza 20 metrów zostaną wyposażone w specjalny system lokalizacyjny „Blue box”. Jego zadaniem będzie informowanie odpowiednich służb o pozycji danej jednostki. Armatorzy nie zostaną obciążeni żadnymi kosztami instalacyjnymi i eksploatacyjnymi.

System Monitorowania Statków to wymóg, który narzuca na Polskę Unia Europejska.

- Urządzenie, które chcemy zamontować na jednostkach będzie całkowicie niezależne od systemu nawigacyjnego kutra - wyjaśnia Marek Nestorowicz ze szczecińskiej firmy Epa, która wygrała przetarg na montaż i serwisowanie urządzeń. - Jego jedynym zadaniem będzie wysyłanie co dwie godziny krótkiej informacji o aktualnej pozycji jednostki.

Urządzenia muszą pojawić się na statkach nie później niż do 15 sierpnia. Warto także dodać, że dane podawane przez „Blue box” będą weryfikowane z informacjami nanoszonymi przez kapitana w dzienniku połowowym i deklaracji wyładunkowej. Każde uchybienie będzie karane.

(BIR)

■ Bliżej Unii Europejskiej

USTKA. Już od marca w Ustce zacznie funkcjonować Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej. W poniedziałek w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ustce złożono zapotrzebowanie na dwie młode osoby, które po przeszkoleniu poprowadzą ustecki ośrodek.

Celem ośrodka ma być przybliżenie lokalnemu społeczeństwu zasad funkcjonowania Unii Europejskiej. Pracownicy będą prowadzili wykłady i ankiety, rozdawali ulotki, a także pomagali w zdobywaniu potrzebnych informacji związanych z unią.

- Fundusze na ten cel w całości otrzymaliśmy od rządu - wyjaśnia Antoni Gruba, pełniący obowiązki sekretarza miasta. - Oczywiście nowi pracownicy zostaną przeszkoleni i wyposażeni w odpowiednie materiały.

Już od wczoraj w urzędzie pracuje nowa osoba, której zadaniem będzie poszukiwanie i pozyskiwanie pieniędzy z Unii Europejskiej i funduszy pomocowych.

(BIR)

■ Kupcy strzelają

USTKA. Odbyły się pierwsze zawody w Strzelaniu o Puchar Prezesa Związku Stowarzyszeń Usteckich. Rywalizowano na strzelnicy przy ul. Orzeszkowej w Słupsku. Główne trofeum - puchar prezesa - zdobył Józef Jaskuła, strzelając z pistoletu centralnego zapłonu na odległość 25 metrów. Zdobył 81.76 pkt. Drugi był Walenty Aleksandrowicz - 80.79 pkt, trzeci Stanisław Podlewski - 79.40 pkt. W pozostałych konkurencjach kolejność na pierwszych miejscach była następująca: karabin sportowy 10 strzałów, 50 m. 1. Konrad Walczak - 65 pkt. 2. Arkadiusz Lemańczyk - 62.25 pkt. 3. Paweł Jaskuła - 61.53 pkt.

Karabin pneumatyczny, 10 strzałów, 10 m. 1. Kuba Jaskuła - 76 pkt. Karabin sportowy, 10 strzałów, 50 m. Dorośli. 1. Mieczysław Nycz - 90.83 pkt. 2. Jan Oliński - 87.85 pkt. 3. Marek Lemańczyk - 86.59 pkt.

Karabin sportowy, 10 strzałów, 50 m. Kobiety. 1. Lidia Walczak Łukasik - 73 pkt. 2. Jadwiga Jędrzychowska - 67.62 pkt. 3. Ewa Nycz - 59 pkt. Wszyscy pozostali zwycięzcy otrzymali statuetki i dyplomy.

(res)

Ustka. Jeszcze więcej bloków

UTBS czeka na kredyt



UTBS przy ulicy Kościelniaka zamierza wybudować kolejne dwa bloki.

Fot. APR-SAS

Usteckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego chce wybudować kolejne dwa bloki, w którym będą mogły zamieszkać 53 rodziny. Na początku lutego Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast miał ogłosić listę TBS, które otrzymały kredyt na budowę bloków. Z powodu błędów we wnioskach kredytowych oficjalne wyniki opublikowane zostaną na początku marca.

- Z tego co wiem to o kredyty na nowe mieszkania

stara się aż 381 TBS - mówi Edward Rokosz, prezes Usteckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Ustce. - My jesteśmy w połowie listy. Chcemy wybudować dwa nowe bloki. Zapotrzebowanie na mieszkania w Ustce jest bardzo duże. Poza tym musimy myśleć już o kolejnych kredytach, bo wnioski o fundusze trzeba składać do 30 września.

Informacje o tegorocznych kredytach miały być opublikowane na początku lutego. Nie stało się tak, ponieważ w wielu wnioskach

zauważono błędy. Skorygowane pojawią się na oficjalnej stronie internetowej na początku marca. Przedstawiciele UTBS obawiają się, że opóźnienia mogą być przyczyną wielu problemów.

Z tego co wiem, to Bank Gospodarstwa Krajowego, który udziela nam kredytu nie dostał na ten cel zbyt wiele środków od rządu. Poza tym aby otrzymać kredyt trzeba spełnić bardzo wiele wymogów, które nie zawsze zależne są od TBS. Na przykład brany jest pod uwagę

stopień bezrobocia w danym regionie. - dodaje Rokosz

W ubiegłym roku właśnie z powodu opóźnień w przyznawaniu kredytu budowa dwóch bloków rozpoczęła się dopiero w sierpniu, a nie jak początkowo planowano na początku lipca.

Warto również dodać, część mieszkań z TBS wypione zostanie przez miasto i przeznaczone na mieszkania komunalne. W tym roku ustecki magistrat przejmie 11 mieszkań. A w przyszłym roku kolejne 13.

(BIR)

Ustka. PPKS nie jest już najtańszym przewoźnikiem

Niebieska za trzy złote

Zamiast 2, 60 od lutego bilety PKS na trasie Słupsk - Ustka kosztują 3 złote. Ulgowy kosztuje 1, 50 zł. Do tej pory autobusy „Niebieskiej Linii” były najtańszym połączeniem między miastami. Przedstawiciele PPKS twierdzą, że podwyżka spowodowana była kosztami eksploatacyjnymi ponoszonymi przez firmę.

- Do tej pory te autobusy były najtańsze. - mówi jedna z pasażerek. - Na przejeździe ze Ustki do Słupska i z powrotem można było zaoszczędzić 80 groszy. Dla wielu, szczególnie emerytów jest to bardzo dużo.

Okazało się, że ceny stosowane do tej pory PPKS po-

wodowały, że firma na nich nie zarabiała. Koszty eksploatacyjne przewoźnika do podniesienia cen biletów.

- Wpłynęły na to koszty pośrednie i bezpośrednie ponoszone na tej linii - wyjaśnia Irena Borawiecka, główna księgowa PPKS Słupsk. - Zrównaliśmy ceny z cennikiem konkurencyjnych przewoźników. Naszych klientów mogą tylko zapewnić, że w najbliższym czasie nie planujemy kolejnej podwyżki cen.

Podobne zapewnienia uzyskaliśmy także od innych przewoźników obsługujących trasę Słupsk - Ustka.

(BIR)



PPKS nie jest już najtańszym przewoźnikiem na trasie Słupsk-Ustka.

Fot. APR-SAS

Ustka na jedną czy cztery pory roku?

Zaprościć zimowego turystę

Hotele w okresie zimowym obłożone są średnio w 80 procentach, pensjonaty tylko w 60 - tak twierdzą pracownicy uestckiego Centrum Kultury, Rekreacji i Promocji. Jednak zdaniem właścicieli pensjonatów i hoteli dane są zawyżone i to znacznie. Według nich zimą kurort odwiedza coraz mniej kuracjuszy.

Już od dawna wszyscy zastanawiają się w jaki sposób przyciągnąć wczasowiczów również zimą. Sezon letni trwa zaledwie cztery miesiące. Później miasto pustoszeje. Oczywiście Ustka swoim zmiatem przyciąga także kuracjuszy. Jednak z roku na rok jest ich coraz mniej. Nie przekonują ich nawet niskie ceny i korzystne oferty wypoczynkowe przygotowywane przez właścicieli pensjonatów.

Biedni kuracjusze

- W tym roku nie było u mnie żadnego kuracjusza - informuje Maria Trojanowska, dyrektorka uestckiego hotelu Trojanowski. - Także wczasowiczów przyjechało o wiele mniej niż w latach ubiegłych. Moim zdaniem ludzie stają się z roku na rok po prostu biedniejsi i nie stać ich na wyjazdy. Kiedyś każdy kuracjusz otrzymywał na wyjazd dotację. Dzisiaj wszystkie koszty musi pokrywać z własnej kieszeni.

Na brak kuracjuszy nie narzekają właściciele ośrodków typowo sanatoryjnych. Ale jak twierdzą ratują ich jedynie umowy podpisane z innymi sanatoriami.

- Bardzo często jest tak, że nie mam w ośrodku wolnego miejsca - mówi Halina Galiszek, dyrektorka Ośrodka Wczasowo - Sanatoryjnego „Radość” w Ustce. - Ale tylko dlatego, że mam podpisane umowy z innymi sanatoriami w Polsce. Natomiast potencjalnych turystów jest z roku na rok coraz mniej. I wiem dlaczego tak się dzieje. Wypierają nas niewielkie prywatne pensjonaty. Mają całkiem inny system naliczeń i ostatecznie pokoje są tam o wiele tańsze. Mam jednak swoich stałych klientów, którzy co roku odwiedzają ośrodek.

W niektórych przypadkach ceny usług tanieją względem sezonu letniego nawet o 20 procent. Wszystko tylko po to, a by przyciągnąć potencjalnego wczasowicza.

- Oczywiście, że turyści się pojawiają, ale jest ich naprawdę bardzo mało - mówi Józef Walczak, właściciel restauracji i motelu Korsarz. - Bardo duża grupa ludzi od-



Promenada jedna z niewielu atrakcji Ustki, która przyciąga wczasowiczów nawet zimą.

Fot. APR-SAS

wiedzących lokal, to starsze osoby, które przyjechały do Ustki na kurację. Obniżyłem ceny w restauracji o ponad 20 procent. Ale i tak niewiele to dało. Można powiedzieć, że Ustka na zimę pustoszeje.

Spacery są nudne

Miasto może odpychać jeszcze jeden aspekt. W okresie zimowym w kurorcie naprawdę niewiele się dzieje. Jeżeli jeszcze latem odbywają się imprezy, które mogą przyciągnąć potencjalnego turystę, to zimą takiej możliwości nie ma. Organizatorzy miejskiego kalendarza imprez coraz częściej zaczynają myśleć również o zimie.

- Już od wielu lat zastanawiamy się co zrobić, aby przyciągnąć turystę także zimową porą - mówi Renata Kuczińska, pełniąca obowiązki dyrektora CKRiP w Ustce. - Oczywiście są pewne stałe imprezy, które organizujemy poza sezonem letnim. Mam nadzieję, że już w niedługiej przyszłości sytuacja się zmieni.

Możliwe, że pomocne będą powstałe niedawno Rady Kultury i Sportu.

Ich zadaniem jest połączenie wszystkich lokalnych środowisk zajmujących kulturą i sportem i wypracowanie jednego, wspólnego planu pracy.

- Jeżeli chcemy promować nasze miasto, wiedzieć na co przeznaczyć pieniądze i jak z nich korzystać, to na pewno pomogą nam w tym tworzone właśnie rady - tłumaczy Jacek Graczyk, burmistrz Ustki. - Przykładowo przedstawiciele wszystkich uest-

Staramy się



Renata Kuczińska
p.o. dyrektora CKRiP w Ustce

- Z informacji jakie posiadam, to w ośrodkach wczasowych obłożenie sięga czasami nawet 80 procent. W pensjonatach jest już o około 20 do 30 procent mniejsze. Oczywiście największa rzesza turystów odwiedza Ustkę na Sylwestra i podczas zimowych ferii. Jednak co roku przyjeżdża do nas coraz mniej turystów. Ciężki nam to zjawisko. Staramy się jak możemy, aby być atrakcyjnym również w okresie zimowym. Wszystko przed nami.

kich organizacji sportowych tworzą jeden wspólny kalendarz imprez. Jest on ważnym i wiążącym dokumentem dla wszystkich zainteresowanych, włącznie z mediami. Można także na podstawie takiego dokumentu dokład-

nie zaplanować dotowanie i wydawanie odpowiednich środków pieniężnych. Oczywiście program imprez jest całoroczny i będziemy kładli również nacisk na imprezy zimowe.

(BIR)



Co należy zrobić aby kurort tętnił życiem przez cały rok? - na to pytanie mieszkańcy Ustki wciąż nie mogą znaleźć odpowiedzi.

Fot. APR-SAS



- **ŻALUZJE**
- **ROLETY**
- **VERTICAŁE**
- **BRAMY**
- **GARAŻE**

SŁUPSK, ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 13
tel. 059/8437373 fax 059/8436826
SKLEP RDT, ul. KOPERNIKA

7804121/A/1071

SPECJALISTYCZNY GABINET PROTEZOWANIA SŁUCHU

• **COREKTON** •

APARATY SŁUCHOWE

cyfrowe, klasyczne

Refundacja z kas chorych
Wysoka jakość

najlepszych światowych producentów

SŁUPSK,	pl. Dąbrowskiego 6
LĘBORK,	ul. Okrzei 7/1
BYTÓW,	w każdy czwartek w godz. 12.00-15.00
MIASTKO,	ul. Sikorskiego 30/8-10
	w każdy wtorek w godz. 8.00-12.00
	ul. Długa 13
	w każdy wtorek w godz. 14.00-16.00

UBEZPIECZENI - ZNIŻKA

Informacja telefoniczna codziennie w godz. 8.00-16.00, tel. (059) 840 24 35

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU!!!

Ogłaszaj się!



NIERUCHOMOŚCI
zawsze we wtorek w Dzienniku

**Biura
Reklamy:**

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-265
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-526
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

ZAŚPIEWAJ NA PŁYCIE

Pomorski Konkurs Wokalny

Szansa dla młodych osób umiejących śpiewać, mieszkających w województwie pomorskim - Kwidzyńskie Centrum Kultury organizuje I Pomorski Konkurs Wokalny „Szukamy młodych talentów”. Konkurs odbędzie się w 2 etapach:
- eliminacje 15.03.2003 r. (w przypadku dużej liczby uczestników, także 16.03.2003 r.),
- finał 12.04.2003 r.
W finale uczestnikom towarzyszyć będzie profesjonalny zespół muzyczny. Konkurs odbędzie się w Teatrze Miejskim w Kwidzynie z udziałem publiczności.
W jury zasiadają m.in. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz. Będą dwie kategorie wiekowe: 13-16 lat oraz 17-25 lat z podziałem na solistów i zespoły wokalne (maks. 6 osób). Laureaci otrzymają cenne nagrody, ich występy zostaną zarejestrowane na płytach CD. Bliższe informacje pod nr. tel. 279 34 24.

Karta zgłoszeniowa

**Dla solistów
i zespołów wokalnych**
(każdy uczestnik dostarcza osobny kupon)

Imię i nazwisko

Data urodzenia

Adres zamieszkania

Telefon

Tytuł utworu

Z repertuaru

Wypełnione kupony należy dostarczyć do 15 lutego 2003 roku na adres: Kwidzyńskie Centrum Kultury, ul. Katedralna 18, 82 - 500 Kwidzyn, lub wysłać faksem (055) 279 20 08

SERCA DWA

■ Mam 21 lat. Chciałbym poznać dziewczynę, katoliczkę, która podobnie jak ja marzy o długich spacerach, niekończących się, wieczornych rozmowach i wspólnych zachodach słońca w letnie dni nad morzem. Odpiszę na każdy list.
sygn. 148

■ Mam 44 lata, 175 cm. Jestem rozwiedziona, raczej szczupła, wychowuję dwoje dzieci (syn jest pełnoletni). Mam wyższe wykształcenie i stałą pracę. Jestem spokojna, pogodna i wrażliwa. Lubię wycieczki, książki, taniec i słońce. Poznam pana ustabilizowanego, odpowiedzialnego, opiekuńczego, z poczuciem humoru. Panowie z ZK i karani wykluczeni.
sygn. 149

■ Wdowa, 62/166, szczupła, o milej aparycji, bez zobowiązań, ceniąca szacunek i wzajemne zaufanie. Własne M, finansowo niezależna, z poczuciem humoru, zainteresowania wszechstronne, wykształcenie średnie. Poznam pana o takich samych walorach, w wieku 65-70 lat (powyżej 175 cm). Cel towarzyski, bez zobowiązań. Tel. mile widziany.
sygn. 150

■ Jestem kawalerem (38/168/74), który uwielbia romantyczne spacery brzegiem morza. Jestem uczciwy, szczery, niezależny finansowo i mieszkaniowo. Poznam panią w celu towarzysko-matrimonialnym, z poczuciem humoru, o gorącym sercu. Proszę o listy ze zdjęciem.
sygn. 151

■ Jestem przystojnym kawalerem spod znaku Ryb. Mam 38 lat, 167 cm, wykształcenie zawodowe. Jestem uczciwy, opiekuńczy, pałę. Pragnę pokochać i poślubić panią lub matkę w wieku 30-40 lat, 150-160 cm, rencistkę, lekko puszystą. Stan cywilny obojętny. Samotny z okolic Czerska.
sygn. 152

■ Wdowa po 60, 160 cm, sprawna, zdrowa, w miarę zadbana, pracowita, zaradna, trzeźwo myśląca o życiu, z mieszkaniem. Trochę pałę, poza tym żadnych innych nałogów. Poznam pana w stosownym wieku, nienadużywającego alkoholu. Może to być znajomość towarzyska. Czytelniczka z Gdyni.
sygn. 153

■ Jeżeli jesteś w wieku do 70 lat, czujesz się samotny i chcesz to zmienić, jesteś odpowiedzialny i niezależny finansowo - napisz. Mam 55 lat, jestem wolną rencistką z własnym M-3, domatorką, bez nałogów.
sygn. 154

■ Rozwiedziona, 55/160/60, bez zobowiązań, niebogata, niestety paląca - pozna pana na wspólne życie we dwoje. Mile widziany pan z mieszkaniem, wiek bez znaczenia, liczy się dobre serce. Optymistka z Pomorza.
sygn. 155

■ Jestem 60-letnią wdową z własnym mieszkaniem. Poznam osoby w podobnym wieku, które są samotne i szukają przyjaźni, aby porozmawiać, wybrać się na spacer, wspólnie spędzać święta lub też razem zamieszkać.
sygn. 156

■ Mam 30 lat, 180 cm. Szukam drugiej połowy. Myślę, że znajdzie się jakaś urocza dusza, która pomoże mi przejść przez ciężkie i nudne życie, które jak do tej pory prowadzę sam.
sygn. 157

■ 23-letni kawaler, wysoki, przystojny, bez zobowiązań i nałogów pozna dziewczynę w wieku 20-24 lat, uczciwą, wierną, lubiącą i ceniącą domowe ognisko. Nie szukam przygód, lecz stałego związku. Foto mile widziane.
sygn. 158

■ Wolny mieszkaniowiec Kościerzyny, 28 lat, 173 cm, tolerancyjny, życzliwy. Pozna dziewczynę w wieku 20-30 lat, która nie szuka przygód i sponsora, dla której bardziej liczy się charakter niż wygląd. Proszę o zdjęcie i nr telefonu. Pani może mieć dziecko. Zdecydowany.
sygn. 159

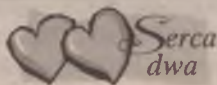
■ Jestem młodym Lwem bez nałogów i kompleksów. Mam 20 lat, interesuję się sportem i muzyką. Poznam pannę bez zobowiązań, szczerą i miłą. Zdjęcie mile widziane.
sygn. 160

■ Wdowa, 50 lat, średniego wzrostu, dosyć ładna, własne mieszkanie, pracująca zawodowo - pozna pana w wieku 50-55 lat, bez nałogu alkoholowego, z którym mogłaby przeżyć resztę życia.
sygn. 161

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: **Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.**

KUPON



NIE PRZEGAP

Do Baszty na wystawę

Dziś o godz. 15 w Baszcie Czarownicy zostanie otwarta wystawa prac młodzieży biorącej udział w warsztatach artystycznych, które zorganizowała Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej.

Przez całe ferie młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów doskonaliła swoje umiejętności plastyczne pod okiem Edyty Król.

– Mielśmy do dyspozycji całą Basztę, a zajęcia były przeprowadzane w formie zabawy plastycznej. Młodzież próbowała swoich umiejętności w technikach graficznych, rysunkowych, konstrukcyjnych. Ponadto musiała umieszczyć swoją pracę w przestrzeni. To takie typowe działanie na wyobraźnię. Z roku na rok obserwuję jak młodzież sobie coraz lepiej radzi, a przy okazji miło spędza wolny czas – twierdzi Edyta Król.

W warsztatach udział wzięło około 100 młodych artystów. W Baszcie poza ich pracami będą także prezentowane rysunki osób ze Środowiskowego Ośrodka Pomocy, które brały udział w warsztatach w Galerii. (ket)



W Baszcie zaprezentują swoje prace młodzi słupscy artyści.

Fot. APR SAS

Dla całej rodziny

O godz. 18 w teatrze Rondo wystąpi Stajnia Pegaza z przedstawieniem „Siostry”

Dla dzieci

Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” zaprasza o godz. 10 na spektakl „Tomcio Paluch”

Dla syna

W Młodzieżowym Centrum Kultury o godz. 13 rozpocznie się turniej gry w scrabble.

Dla córki

W Słupskim Ośrodku Kultury o godz. 10 rozpocznie się „Wielka afery Harry Pottera”

JAK SIĘ BAWICIE



Do biblioteki zapraszają nie tylko książki, ale także ciekawe zajęcia rozwijające wyobraźnię.

Fot. APR SAS

KINA

Tytuł	Godzina	Cena
Milenium, Słupsk, ul. Stary Rynek, tel. 842 51 91 31 stycznia - 9 lutego Władca pierścieni - Dwie wieże	12.30, 16, 19.30	15, 12 zł
Rejs, Słupsk, ul. 3-go Maja 22, tel. 843 11 30 piątek, sobota (7, 8 lutego) Raport mniejszości	18	9 zł
Delfin, Ustka, ul. Marynarki Polskiej 87 piątek-niedziela (7-9 lutego) Luzacy	17	12 zł
Skok	19	12 zł
Uciecha, Człuchów, ul. Szczecińska 4, tel. 834 11 11 piątek-niedziela (7-9 lutego) Władcy ognia	18	10 zł
Albatros, Bytów, ul. Wojska Polskiego, tel. 822 23 09 piątek-niedziela (7-9 lutego) The ring	18	10 zł
Grażyna, Miastko piątek-niedziela 7-9 lutego) Atak pajaków	19	10 zł

PROPOZYCJE
NA DZISIAJ

Słupsk

■ Basen – kryta pływalnia, ul. Szczecińska, czynny w godz. 6 – 20, wstęp od godz. 6 do 16 (30 min.) dla młodzieży szkolnej, studentów i dzieci – 2 zł, po godz. 16 wstęp (40 min.) – 8 zł.

■ Ferie w szkole. W szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych w godzinach 9 – 14 organizowane są zajęcia sportowe, świetlicowe, plastyczne.



Bal karnawałowy to dobry sposób na zakończenie ferii.

Fot. APR SAS

■ Ferie w bibliotece. Oddział Dziecięcy Biblioteki Cetralnej przy ul. Grodzkiej 3 zaprasza od godz. 12 na zajęcia plastyczne, techniczne i spotkanie z baśniami.

■ Ferie w teatrze. Państwowy Teatr Lalki Tęcza zaprasza o godz. 10 na spektakl Tomcio Paluch. Wstęp 8 zł.

Rowy

■ Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Bałtyckie Rowy” zaprasza dziś na bal karnawałowy zatytułowany „Bajkowe postacie nagle ożyły”. Będą wybory Króla i Królowej balu oraz niespodzianki dla wszystkich dzieci.

Kępcze

■ Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na podsumowanie ferii i Wielki Bal Przebieranców.

Łeba

■ Codziennie w MDK czynny jest salon gier planszowych w godz. 11.00-16.00, galeria sztuki współczesnej w Art-Cafe Absurd w godz. 16.00-21.00. Również codziennie od 9.00 do 13.00 czynna jest świetlica przy Szkole Podstawowej oraz pracownia plastyczna dla młodszych dzieci. Do dyspozycji dzieci i młodzieży jest sala gimnastyczna i hala sportowa.

Człuchów

■ Godz. 9.00-10.00 w Miejskim domu Kultury w Człuchowie odbywają się zajęcia w grupach (modelarskiej, plastyczno-technicznej, muzycznej, gier i zabaw), godz. 10.00-13.00 – Kulig z ogniskiem i wspólną zabawą
godz. 10.00-14.00 Świetlica Środowiskowa Środowiskowego Hufca Pracy w Człuchowie (budynek Centrum Kształcenia Ustawicznego), zajęcia plastyczne, manualne i sportowe dla dzieci i młodzieży, godz. 9.00-13.00 MDK – otwarta pracownia haftu, godz. 9.00-13.00 Szkoła Podstawowa – zajęcia artystyczne i plastyczno-techniczne (do godz. 12.00), godz. 9.00-15.00 Szkoła Podstawowa zajęcia sportowe, godz. 9.00-13.00 Gimnazjum – turniej badmintonu dziewcząt i chłopców klas gimnazjalnych, godz. 13.30, OSiR – turniej tenisa stołowego dla dzieci i młodzieży, godz. 17.00-20.00, MDK – dyskoteka dla młodzieży

TV VECTRA

Piątek 07.02

- „Obserwator” – serwis informacyjny
- „Moja Metamorfoza” – (14) – program rozrywkowy
- „Top 10 – głosuj” – zapowiedzi listy przebojów
- „Spotkania z poezją” – (8) – magazyn kulturalny

Słupsk. Bo teatr to takie ciekawe miejsce

Kraina naszych marzeń

Ci, którzy całkowicie się przebijają za mną do garderoby. Inni zmieniają obuwie na sali - instruktorka Kasia Sygitowicz w biegu zdejmując płaszcz i próbuje zapanować na 30-osobową grupą dzieci. Małuchy przyprowadziła właśnie do Ośrodka Teatralnego Rondo. Dochodzi godzina 11 - czas rozpocząć program „Z krainy marzeń”. To projekt angażującym dzieci ze świetlic środowiskowych i ośrodków kuratorskich.

Na początku był chaos

Utrzymanie dyscypliny nie jest łatwe. Większość dzieci emanuje niesamowitą energią. Bez skrepowania ubierają kurtki i czapki. Niektóre chcą pić, inne nie mają zmienne obuwia. Niektóre czują się jak u siebie w domu. Zresztą o to chodzi.

Już po chwili warsztatowa drużyna podzielona zostaje na dwie grupy. Jedna skupiona jest przy wielkim stole, na którym za chwile powstanie projekt scenografii, druga stoi przygotowana do tanecznej rozgrzewki.

- Rysujemy jaskinię. Jedna strona stołu rysuje górę, druga dół. Co jest w jaskini? - pyta pani Kasia.

- Ciemno! - pada chóralna odpowiedź. Po chwili dzieciaki uzupełniają - są tam też nietoperze, pająki, węże.

- Trupów nie rysujemy. Dlaczego w jaskini ma być tak dużo trupów? - instruktorzy uważają bezpośrednie podejście za najlepszy sposób komunikacji. - Nietoperze, jaszczurki, pajęczyny, skalniaki - super, ale trupy nie!!

Chłopcy biorą się za rysowanie. Po kilkunastu minu-

tach okazuje się, że zespołowa praca przynosi pierwsze efekty. Projekt jest gotowy. Jeszcze prowadzący muszą go zatwierdzić.

- Dlaczego węże pożerają nietoperze? Dlaczego jest to takie krwiste? Wyrzucamy trupy i zjadające węże. Resztę przenosimy na materiał - pada polecenie.

Taneczna grupa w tym czasie pod okiem instruktora rozpoczyna ćwiczenia.

- Oczy patrzą do przodu, buzia patrzy do przodu, a kolano się kręci - dziewczęta słuchają tych uwag i starają się naśladować instruktorkę. Niektóre mają jeszcze problemy z równowagą, ale to jest do opanowania. Uczą się uśmiechać podczas ćwiczeń, zgodnie z zaleceniami instruktorki starają się nie pokazywać zmęczenia.

- To nie jest łatwe, ale tak trzeba. Potem chyba będzie lepiej - komentują zadyszane dziewczęta.

Lepiej niż w domu

- Tu wcale nie jest nudo. Robimy fajne rzeczy. Z tego wszystkiego powstanie spektakl „Kubuś Puchatek”. Najbardziej podoba nam się to, że możemy robić wszystko tak jak chcemy. Pani Kasia i pan Maciek tylko nam podpowiadają, jak to zrobić najlepiej. Oni wiedzą, jak to powinno być, znają się na teatrze - zapewnia Filip z klasy IV SP nr 6.

Chłopcy nie narzekają na to, że dyscyplina musi być, nie buntują się. Trudno ich niekiedy utrzymać na jednym miejscu, ale posłusznie reagują na uwagi opiekunów. Przyznają jednak, że niekiedy mają ochotę zobaczyć coś więcej - wejść za kotarę, wdrapać się po schodach...



Fot. APR-SAS

- Oczy patrzą do przodu, buzia patrzy do przodu, a kolano się kręci - dziewczęta słuchają uwag i starają się naśladować instruktorkę.

- Bo to jest takie ciekawe miejsce, ma bardzo dużo zakamarków i tam na pewno coś jest... Ale może z czasem zobaczymy - mają nadzieję.

Dziewczęta bardziej zafascynowane są panią Kasią i tym, czego mogą się nauczyć.

-Taniec zawsze się przyda. Na przykład jak będzie dyskoteka, albo jak będą jakieś uroczystości - dzień matki, nauczyciela. Same wymyśliłyśmy sobie układ. Teraz pani Kasia z nami ćwiczy. „Czyści” takie niepotrzebne elementy. Dobrze jest rozruszać kości - twierdzi Sylwia z klasy VI. Wszystkie dziewczęta wiedzą, że taką sprawność można osiągnąć tylko pracą. Korzystają z możliwości.

- A co, będziemy w domu siedzieć? Co tam można robić? Tylko leżeć, a od tego to tylko głowa boli. Tu jest lepiej niż w domu - wszyscy uczestnicy w tym są zgodni.

Ciekawi swojej pracy

Uczestnicy warsztatów już wiedzą o tym, że tworzenie spektaklu to ciężka praca. Na razie jeszcze się bawią, ale coraz częściej myślą o tym, czy to co robią będzie się podobalo innym. Pewne jest jedno. Będzie to wyjątkowe przedstawienie. - Plany były inne. Ale to my podążamy za dziećmi, nie one za nami. Dlatego okazuje się, że przedstawienie będzie wypełnione tańcami, piosenkami, muzyką. Okazuje się, że jak wspólnie podążamy w krainę, marzeń, to odkrywamy zupełnie coś innego niż

przypuszczaliśmy. Na dzieci i młodzież takie niespodzianki też czekają i to jest bardzo budujące doświadczenie - uważają instruktorzy.

Ostateczny efekt swojej pracy dzieci zobaczą w

kwietniu. Po kilku godzinach zajęć opuszczając teatr z dumą patrzą na to, co zdołały stworzyć dziś. - Całkiem nieźle - kiwają głowami.

(ket)

Twórcze działanie



Fot. APR-SAS

Katarzyna Sygitowicz instruktorka teatralna

- Projekt z „Z krainy Marzeń” realizujemy przy współpracy z Centrum Wolontariatu. Dzieci są rekrutowane ze świetlic środowiskowych i ośrodków kuratorskich. Projekt rozpoczął się w październiku i potrwa do kwietnia, a jego finałem będzie spektakl. Zajęcia teatralne i muzyczne mają pobudzić kreatywność tych dzieci, stan twórczego działania, pomóc im odnaleźć się we własnej wrażliwości, rozwinąć to, czym dysponują. To też jest szkoła dla mnie. Musimy być elastyczni, podążać za grupą. Przymus nie działa. Niekiedy jest tak, że po 10 min. zajęć trzeba zmieniać plan, bo dzieciaki idą w zupełnie inną stronę... swoją stronę.

Poznać inny świat

Małgorzata Kaiser psycholog

- Takie formy terapii pozwalają dzieciom z problemami emocjonalnymi na ekspresję, wyrażenie swoich emocji. Jeśli środowisko rodzinne jest dysfunkcyjne to takie formy terapii są bardzo cenne. Dzieci nie tylko mają zorganizowany czas - spotykają się z rówieśnikami, tworzą, jest to dla nich bardzo cenne. Ponadto mają możliwość poznania innego świata, zaobserwowania na przykład postaw dorosłych, takich postaw, które na co dzień są im nieznanne - dorosłych troskliwych, opiekuńczych, z którymi można się porozumieć.



Uczestnicy warsztatów już wiedzą o tym, że tworzenie spektaklu to ciężka praca.

Fot. APR-SAS

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy na-



grode miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydz Kiszewskich.

Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **W jaki dzień tygodnia przypadają w tym roku Walentynki?**

■ Weekend

w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać

SPECJALNIE DLA WAS

do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium.

Nasze dzisiejsze pytanie: **Kiedy kończą się zimowe ferie?** Na odpowiedzi czekamy do 7 marca 2003 r.

Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”. Infolinia: 0 800 15 00 26 - Każdy prenumerator może zadzwonić do nas po poradę lub z reklamacją a także aby zamówić prenumeratę. Połączenie jest całkowicie bezpłatne. W godz. 7.30-15.30 od poniedziałku do piątku.

ku telefon odbierze pracownik Biura Prenumeraty, a w pozostałych godzinach można się nagrać zostawiając swój numer telefonu. Ewentualne zamówienia prenumeraty można również przysłać listownie na adres: Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej, ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk. Czekamy również na Państwa opinie i uwagi na temat prenumeraty.

Nasi Partnerzy



Ogłoszenie

Burmistrz Miasta Ustki

informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ustce, ulica Dunina 24, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Ustka, przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na poprawę warunków zagospodarowania posiadanej nieruchomości:

- niezabudowana nieruchomość, oznaczona działkami gruntu nr 2464, 2446, 2445 i 1635, o łącznej pow. 335 m², położona przy ulicy Kowalewskiego 1.

7804188/A/1236

Ogłoszenie

Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej powołanej Uchwałą Nr IV/19/2002 Rady Miejskiej w Ustce z dnia 19 grudnia 2002 r.

informuje

że w dniu 3 lutego 2003 roku na okres 30 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ustce, ulica Dunina 24, został wywieszony spis inwentaryzacyjny nieruchomości oznaczonej nr. geodezyjnymi 935 i 953, położonej w Ustce przy ulicy Polnej.

W okresie wyłożenia spisu, Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustce, ul. Dunina 24, pokój nr 4, w godz. 8.00-13.00, zbiera zgłoszone zastrzeżenia oraz udziela zainteresowanym osobom i jednostkom niezbędnych informacji.

7804189/A/1236

Prezydent Miasta Słupska informuje

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro) zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców:

- lokal mieszkalny nr 1 w budynku przy ul. Paderewskiego 4,
- lokal mieszkalny nr 7 w budynku przy ul. Wileńskiej 22-23,
- lokal mieszkalny nr 6 w budynku przy ul. Staszica 11,
- lokal mieszkalny nr 10 w budynku przy ul. Chopina 18b,

2. sprzedaży w trybie bezprzetargowym:

- nieruchomości nr 873/1 przy ul. Gdyńskiej 46,
- nieruchomości nr 700/7 przy ul. Jodłowej 10,

3. oddania w dzierżawę:

- nieruchomość nr 985 i nr 1217 przy ul. Poniatowskiego,
- nieruchomość nr 55, 56, 58, 60, 62 i 65 przy ul. Grunwaldzkiej,
- nieruchomość nr 109/3 przy ul. Krzywej - ul. Sikorskiego,
- nieruchomość nr 415/1 przy ul. Wojska Polskiego - ul. Wileńskiej.

7804190/A/1236

PRACA

BUDOWLAŃCÓW, czterech panów do pomocy przy remoncie domu, 0049 178-203-6659

CHAŁUPNICTWO 0692/753-408.

GŁÓWNEGO Księgowego oraz **kierownika sali** zatrudni Hotel „Niedźwiadek”. Wymagania: doświadczenie, kierunkowe wykształcenie, znajomość obsługi komputera, pełna dyspozycyjność, własny samochód mile widziany. Telefon 058/345-08-22 w godz. 9.00- 17.00

KONSULTANTKI Avon- Kartuzy, Kościerzyna, Żukowo- pilnie poszukuję. Wiadomość: 681-83-03, 0506/117-435

MONTERÓW wykładcin obiektowych, mile widziana znajomość języka angielskiego. Tel. (058) 778-26-10

SPRZEDAWCÓW pasz poszukuję, 058/681-53-40

SZWACZKI do szwalni Debrzno, Miodowa 4a, tel. 0606-107-302

ABSOLWENTKĘ Technikum Gastronomicznego, pannę bezdzietną (19-25 lat) zdolną, pracowitą, lubiącą swój zawód, atrakcyjną i wierzącą poszukuję do polskiej restauracji na korzystnych warunkach. Oferty ze zdjęciem Targ Drzewny 9/11 80-894 Gdańsk z numerem 12333744

AGENT Celný. Kurs. Licencja państwowa. Superpraca! „Advice” 022/825-85-49. www.advice.waw.pl

MCODYCH bezrobotnych, praca stała, 10 zł/godzinę. 058/623-54-59

PILNIE zlecimy naklejanie naklejek na długopisy: 0504/37-52-00

PRACOWALEŚ. Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKÓW do hurtowni: 20 osób- 1.200,- miesięcznie, 15- 1.500,-; 10- 1.800,-; 5- 2.500,-. 058/664-07-97

USTKA – szukam opiekunki do dziecka 2 – letniego, wiek opiekunki do 35 lat, nie paląca z Ustki, tel. 059/814-70-36 dzwonić po godz. 18

SZUKAM IAKY

25 letnia miła uczciwa pracownia 0/607-209-199

48 letnia dobrze gotująca opodjejmie prace w kuchni lub gospodi domowej 0/691-888-239

KAFELKARZ - , hydraulika, malowanie, szpachlowanie, płyty gipsowe, ocieplanie budynków, remonty, szybko, solidnie, (0503) 95-38-90

KIEROWCA B, C, E, dyspozycyjny, świadectwo kwalifikacji z praktyką. Słupsk, tel. 0693/801-645 lub 059/843-88-04

LAT 29 średnie wykst. podstawy księg komputer III gr i w 0-503-678-065

MALARZ- 22-letni, dyspozycyjny, solidny- malowanie, cokołowanie, 0504-984-496

MONTER lekkich konstrukcji stalowych, własna działalność, dyspozycyjny, (058) 672-53-84

POMOC kuchenna 48 letnia dyspozycyjna lub pomoc domowa 691-888-239

SPAWACZ ślusarz mechanikurządzeń maszyn przemysłowych 0/603-059-991

TECHNIK ekonomista 26 lat prawo jazdy kat B 0/604-375-898

TECHNIK przetwórstwa rybnego, każda praca w branży spożywczej, (058) 672-53-84

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub zajmę sprzątaniem domu 0-59 86-31-534

CIEŚIA stolarz monter płyt karton-gipsowych malowanie 0-59 862-16-92

Roboty wykończeniowe i ogólnobudowlane solidnie 0/691-656-160

SPRZĄTANIE domu mieszkani pranie prasowanie gotowanie ks zdrowia aktualna 0-59 863-10-79

STUDENT politologii tech. technologii żywności staż w sklepie odzieżowym 0/692-834-556

UCZCIWY, 29- letni, średnie, solidny, bez nalogów- poszukuje pracy, 0604/282-305

Zaopekuję się dzieckiem lub dziećmi u siebie w domu dobre warunki 0/691-888-239

AUTO MOTO

SPRZEDAM

BAGAŻNIK do Fiata 126p prawie nowy za połowę ceny 0-59 8621-742

BARKOWÓZ na kołach 0-691-179-341

FIAT 126 p, 1985 r., stan bardzo dobry, cena 1000 zł, tel. 058/684-23-82

FIAT 126 p, 1994 r., niebieski, stan dobry, tel. 0604/367-119

FIAT 126 p, 1997 r., przebieg 55.000 km, cena 3.500 zł, niebieski, tel. 0604/367-119

FIAT 126 p, SLX, 1999/00 r., pierwszy właściciel, tel. 059/843-65-90 lub 0608/181-164

FORD Escort, 1,6 D, 1986 r., niebieski, stan bdb, 3600 zł, (059) 832-30-54

FORD Mondeo 1,8, 1999, kombi, homologacja, AF, AA, ES, I, R, klimatyzacja, srebrny metalik, przebieg 150.000 km, serwisowany, kupiony w salonie, stan idealny, po remoncie, dokumentacja, 29.000 zł, 0601/55-12-93

FORD Orion 1,8 D, 1992, stan bdb, cena do uzgodnienia, 0-505-538-658

FSO 125, 1500, 88 r., 750 zł, tel. Gdańsk (058) 305-33-25, do 15.00, (0502) 194-283

LIAX skrzyniowy, po remoncie, cena do uzgodnienia, 058/681-91-49, 0604-59-83-38

MASKA do opła Corsa rok 1996 130zł 0-59 8622-632

MERCEDES 115 w całości lub na części lub zamienię na Żuka na gaz

SŁUPSK – kurnik z przyległym do niego polem (2 ha), tel. 059/810-51-68

STARKOWO gm. Trzebielino mieszkanie, (059) 822-52-32

STAROGARD Gd., dom w stanie surowym- styl dworek, działka 957, możliwość powiększenia działka do 2400 m kw., 0602/300-689, 56-12-014 po 20.00

STAROGARD Gd., ul. Pozomkowa, działka budowlana, 1077 m kw., 0691/578-753

STRASZYN, 12 km od centrum Gdańska, działki budowlane, atrakcyjna lokalizacja, tanio, (0501) 53-62-23

SUCHY Dąb, działki rzemieślniczo-budowlane, różnej wielkości, prąd, woda, telefon obok, (058) 682-86-45

TCZEW Czyżkowo, mieszkanie 2-pokojowe, IV/IV, w dobrym stanie 058/531-23-89

TCZEW Suchostrzygi mieszkanie 72,4 mkw, II/IV, 058/533-84-34

TCZEW Śródmieście II, 52 mkw, 3 pokoje, parter/IV, bardzo ładne, po remoncie, 85.000 zł (może być garaż) 502-828-841

WEJHEROWO kawalerkę z balkonem, 27 m, atrakcyjną, nowe okna, (058) 672-28-77

WEJHEROWO mieszkanie 2-pokojowe, 38 m, IV p., 63.000,00 zł, (058) 677-47-19

WEJHEROWO mieszkanie 3-pokojowe, 53 m, II p., zadbane, 058-578

WEJHEROWO mieszkanie 3-pokojowe, 53 m, II p., zadbane, 0605-463-578

WEJHEROWO pół domu, komfortowe, 180, salon- 50, garaż, raty, 185.000,- (058) 672-00-68

10 arów, 110 m kw., 4 pokoje, kuchnia, taras, garaż, łazienka, CO, 140 tys. zł, Człuchów, (059) 833-47-10

110 m kw., 4 pok., łazienka, kuchnia, taras, garaż, CO, 10 arów, 120 000 zł, Człuchów, 0609/571-710

DOCHODOWY sklep spożywczy w dogodnym punkcie Lęborka lub inne propozycje. 501-642-437

DZIAŁKA rolna 1,12 ha, w Lęborku, 5 zł m kw., (059) 861-21-34

KIOSK przy czepa pomocnicza 2x3 m, lokalizacja Lębork, przyłącza- woda, kan., prąd, 0504/953-723

LĘBORK – Łeśnice budynek 300 m kw 0/607-202-073

LĘBORK 1/2 domu lub zamienię na mieszkanie 0/606-683-039 Poraj

LĘBORK dom nowy piękny parterowy ogród 1000 m kw 0/602-620-399

LĘBORK dom piętrowy z garażem duży ogród 0-59 8621-412

LĘBORK dom ul. Moniuszki 0/501-925-924

LĘBORK dom wolnostojący 0/501-642-437

LĘBORK działka budowlana ul. Olimpijczyków na przeciw poczty funkcja usługowo-mieszkalna 0/602-709-471

LĘBORK działka Łeba-Nowećin z prawem do zabudowy uzbrojona ogrodzona ładne położenie 0-59 861-11-95

LĘBORK garaż przy ul. Czołgistów 18 prąd kan. 0/609-524-753

LĘBORK Janowice kier. Łeba mieszkanie bezczynszowe 45 m kw I piętro garaż+działka 0/607-769-057 cena 42 tys

LĘBORK mieszkanie 2-pokojowe 862-58-91

LĘBORK mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku okna pcv 0-59 862-2442

LĘBORK mieszkanie 3 pokojowe 51 m kw parter balkon 0/601-357-091

LĘBORK mieszkanie 3 pokojowe w nowym bloku ul. Czołgistów ładnie wykończone 60 m kw 0/602-709-471 bardzo pilne

LĘBORK mieszkanie 67 m kw 2-pokojowe parter 0-59 862-5891

LĘBORK mieszkanie na IV piętrze ul. Czołgistów cena 65000zł 0-59 862-42-21

LĘBORK mieszkanie własnościowe spółdzielcze 51 m kw parter balkon 0-59 862-44-24

LĘBORK Nowa Wieś 260 m kw, działka 2000 m kw+garaż do wykończenia elewacja 265000zł w rozliczeniu mieszkanie 2-pokojowe 0/693-390-654

LĘBORK sklep targowisko miejskie 12 m kw 0/503-46-81-03

MIESZKANIE 2-pok., 43 m kw., Lębork, 862-74-82, 0600/839-580

SŁUPSK kawalerka 20 m kw 0/606-229-178

MIASTKO-okolicie, małe gospodarstwo kupię- 0691-016-019

SŁUPSK lub okolice, kupię mieszkanie do 30.000 zł, może być do remontu. tel. 0501/177-532

LĘBORK 2-pokojowe mieszkanie na I piętrze 0/501-925-924

ZIEMIA powyżej hektara w powiecie bytowskim kupię, 0-606-214-670

BYTÓW lub okolice poszukuje lokalu o pow. od 200 do 300 m kw pod działalność gospodarczą, 0047-35-94-51-65

BYTÓW posiadam do wynajęcia lokal, pow. 54 m kw, centrum, 0-691-388-000

BYTÓW posiadam do wynajęcia lokal w centrum miasta, pow. 24 i 54 m kw, 0-691-388-000

BYTÓW posiadam do wynajęcia mieszkanie, osobne wejście, 0-502-878-869

BYTÓW wydzierżawię lokal o pow. 64 m kw przy ulicy Gdańskiej, (059) 821-65-50 po 16

GOŚCICINO odnajmę mieszkanie 1-pokojowe, 350 zł + kaucja, opłaty, 0501-834-316

KWIDZYN 44/24 m kw. blok 4 piętrowy; zamienię 45 m kw. przy morze, zabianka, chylonia, witomino, wzgórze 055/279-06-49

LĘBORK, 3-pokojowe mieszkanie wynajmę, (059) 862-58-09, (0604) 85-42-16

LĘBORK, do wynajęcia 2 pokoje, (059) 862-74-82, (0600) 83-95-80

LĘBORK garaż w centrum 0/693-313-818

LĘBORK hala produkcyjna 0/502-563-755

LĘBORK lokal 45 m kw ul. Staromiejska wynajmę 0/603-131-926

LĘBORK lokal fryzjerski z wyposażeniem do wynajęcia ul. Orzeszkowa 9a 0-59 862-13-47

RUMIA Janowo- odnajmę mieszkanie 56 m, I p., 700 zł + czynsz + liczniki, (058) 672-35-30

SŁUPSK – za mieszkanie komunalne dam odstępnę, tel. 0501/177-532

WEJHEROWO (centrum)- odnajmę umeblovany pokój z urywalnością kuchni, osobne niepalące, (058) 672-78-96

2 pokoje 43 m kw., wynajmę- najchętniej osobie samotnej, 862-74-82 po 18.00

DO wynajęcia 2 pokoje 43 m kw. w Lęborku, (059) 862-74-82, (0600) 83-95-80

DO wynajęcia dwa pokoje 43 m kw., w Lęborku, (059) 862-74-82, (0600) 83-95-80

LĘBORK 2-pokojowe I piętro ul. Kossaka wynajmę 0-59 8628-906

LĘBORK działka 3700 m kw zabudowana na kład działkałość lub sprzedaż 0/59 862-86-09

LĘBORK garaż w centrum wynajmę 0/693-313-818

LĘBORK kawalerka na ul. Czołgistów wynajmę 0-59 8629-683 lub 0-59 8620-573

LĘBORK kawalerka Czołgistów wynajmę 0-59 8629-683

LĘBORK lokal 30 m kw pomieszczenia socjalne 0-59 861-27-56

LĘBORK mieszkanie 2-pokojowe Centrum wynajmę 0/693-313-818

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK pokój do wynajęcia z dostępem do kuchni 0-59 8623-710

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

LĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

OKNA nowe drewniane z „Sokółki” 0-59 861-20-72

TAPICERKA skórzana kanapa, 2 fotele, brąz- 1900 zł, biała narożna, fotel, pufa- 2300 zł,

W SKRÓCIE

■ Grand Prix

W najbliższy wtorek w Uście odbędzie się kolejna edycja Grand-Prix tego miasta w brydżu sportowym. Rozpocznie się o godz. 17 w Domu Kultury przy ul. Kosynierów. Organizatorzy zapraszają wszystkich brydżystów, którzy chcą miło spędzić popołudnie.

■ Skok wzwyż

15 lutego odbędzie się kolejna runda Grand-Prix Słupska i Ustki w skoku wzwyż o puchar Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Słupsku. Zawody przeprowadzane będą w salach sportowych Gimnazjum nr 3 i Gimnazjum nr 4 w Słupsku oraz w sali Liceum Ogólnokształcącego w Uście. Tym razem odbędą się w Gimnazjum nr 4. Kolejne terminy: 22 lutego (Liceum Ogólnokształcące Ustka), 1 marca (Gimnazjum nr 4 Słupsk), 15 marca (Liceum Ogólnokształcące Ustka), 22 marca (Gimnazjum nr 3 Słupsk). Program każdej z imprez przewiduje, godz. 10.00 skok wzwyż dziewcząt. Pierwsza wysokość 115 cm. Godz. 11.00 skok wzwyż chłopców. Pierwsza wysokość 135 cm. W trakcie mityngu w Uście pierwsza konkurencja odbędzie się o godz. 11.00, kolejna o godz. 12.00. Prawo startu w zawodach mają uczniowie z gimnazjów z roczników z 1987 i młodszy. Organizatorami są Zespół Szkół nr 2 w Słupsku, Gimnazjum nr 4 w Słupsku, Gimnazjum nr 3 w Słupsku, LKS Jantar i LO Ustka.

■ Mistrz zakładów

Do 8 lutego przyjmowane są zapisy do turnieju piłkarskiego o tytuł Halowego Mistrza Zakładów Pracy Ziemi Słupskiej na rok 2003. Odbędzie się on w dniach 22-23 lutego w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej w Słupsku. Zgłoszenia zespołów przyjmowane są pod nr telefonu 842-76-34. Do tej pory zapisało się osiem zespołów, organizatorzy czekają na następne. Wstępne losowanie odbędzie się tuż po zakończeniu zmagania ligi halowej piątek piłkarskich o mistrzostwo Słupska i powiatu. (res)

Wydarzenia sportowe
z Twojego powiatuw Dzienniku
w każdy wtorek

Halowa piłka nożna

Obra Kościan najlepsza

Przebywająca na obozie nad morzem drużyna piłkarska trzecioligowej Obry Kościan okazała się najlepszą w II Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Domu Wypoczynkowego Magda w Uście. Zawody odbyły się w hali Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bursztynowej. Oto wyniki poszczególnych spotkań: Sokół Ostróda - Gryf 95 Słupsk 1:3, Sokół Ostróda - Obra Kościan 0:0, Sokół Ostróda - Karol/Magda Pęplino 0:0, Sokół Ostróda - Olimpia Warszawa 4:0, Sokół Ostróda - Pogoń Łębork 0:1, Sokół Ostróda - LKS Czaniec 3:1, Sokół Ostróda - Darłovia Darłowo 0:1, Gryf 95 Słupsk - Obra Kościan 1:1, Gryf 95 Słupsk - Karol/Magda Pęplino 2:0, Gryf 95 Słupsk - Olimpia Warszawa 2:2, Gryf 95 Słupsk - Pogoń Łębork 0:2, Gryf 95 Słupsk - LKS Czaniec 5:0, Gryf 95 Słupsk - Darłovia 1:1, Obra Kościan - Karol/Magda Pęplino 1:1, Obra Kościan - Pogoń Łębork 3:0, Obra Kościan - LKS Czaniec 3:0, Obra Kościan - Darłovia 1:0, Obra Kościan - Olimpia Warszawa 4:1, Karol/Magda Pęplino - Olimpia Warszawa 1:0, Karol/Magda Pęplino - Pogoń Łębork 1:1, Karol/Magda Pęplino - LKS Czaniec 5:0, Karol/Magda Pęplino - Darłovia 3:1, Olimpia Warszawa - Pogoń Łębork 0:1, Karol/Magda Pęplino - LKS Czaniec 5:0, Karol/Magda Pęplino - Darłovia 3:1, Olimpia Warszawa



Karol/Magda Pęplino zdobył piąte miejsce.

Fot. APR-SAS

- Pogoń Łębork 0:1, Olimpia Warszawa - LKS Czaniec 2:2, Olimpia Warszawa - Darłovia 0:1, Pogoń Łębork - LKS Czaniec 3:0, Pogoń Łębork - Darłovia 0:1, LKS Czaniec - Darłovia 1:2.

Tabela		
1. Obra Kościan	7	15 13:3
2. Darłovia Darłowo	7	13 7:6

3. Pogoń Łębork 7 13 8:5
4. Gryf 95 Słupsk 7 12 14:7
5. Karol/Magda Pęplino 7 12 11:5
6. Sokół Ostróda 7 8 8:6
7. Olimpia Warszawa 7 2 5:15
8. LKS Czaniec 7 1 4:23

Królem strzelców turnieju zostało dwóch zawodników. Byli to Karol Petrus z Karola/Magdy Pęplino i Ar-

kadiusz Chuchla z Gryfa 95 Słupsk. O drugim i trzecim miejscu zawodów zdecydował wynik bezpośredniego spotkania Darłovia - Pogoń. Wygrali ci pierwsi 1:0. Najlepszym bramkarzem zawodów został golkipier Obry.

Poprzedni turniej, zeszłoroczny, wygrał zespół Jantara Ustka.

Organizatorami zawodów byli Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Magda - Gracyna Kucia, i Biuro Usług Turystycznych Magda Janusza Kucia.

(res)

III Edycja Usteckiej Halowej Liga Piłki Nożnej

Wracają na parkiety

W sobotę, 8 lutego w hali Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bursztynowej odbędą się kolejne spotkania III Edycji Usteckiej Halowej Ligi Piłki Nożnej.

Sytuacja w tabeli jest w miarę klarowna. O tytuł mistrza ligi walczyć będą zespoły z miejsc 1-8. Oto program ostatnich gier przed play-off. Sobota 8 lutego. Osiemnasta kolejka. Godz. 15.00 ADP Gino Rossi Słupsk - Compensa Dywizjon, godz. 15.35 Łosoś - Debeściaki, godz. 16.10 SC Przewłoka - Hetman, godz. 16.45 Real -

Mocny full, godz. 17.20 Masarnia Starkowo - Twierdza, godz. 17.55 Tukan Wysoczański - Klombersi, godz. 18.30 Korsarz - Foto Agfa Ustka, godz. 19.05 Warka - Milarex, godz. 19.40 Karol - Jabel I, godz. 20.15 Oldboje Ustka - Jabel II. Dziewiętnasta kolejka odbędzie się 15 lutego. Wtedy grać będą. Godz. 15.00 Milarex - Compensa Dywizjon, godz. 15.35 Debeściaki - Korsarz, godz. 16.10 Mocny full - SC Przewłoka, godz. 16.45 Masarnia Starkowo - Real, godz. 17.20 ADP Gino Rossi Słupsk - Jabel II, godz. 17.55 Klombersi - Twierdza,

godz. 18.30 Warka - Łosoś, godz. 19.05 Tukan Wysoczańscy - Karol, godz. 19.40 Jabel I - Foto Agfa Ustka, godz. 20.15 Oldboje Ustka - Hetman.

I runda play-off zaczyna się w weekend 22/23 lutego. Kolejna odbędzie się 1/2 marca. Finały przewidziano na 8 marca.

Tabela		
1. Warka	49	65:11
2. Tukan	41	57:9
3. Debeściaki	40	42:18
4. Milarex	38	45:14
5. Foto Agfa	34	31:17
6. ADP Gino Rossi Słupsk	33	46:27
7. Korsarz	33	47:31
8. Klombersi	33	24:13

9. Hetman	27	37:22
10. Compensa	27	22:21
11. Twierdza	24	26:27
12. Jabel I	21	27:33
13. Jabel II	18	24:30
14. Oldboje Ustka	17	28:35
15. Budowlani Przewłoka	17	28:53
16. Karol	13	22:43
17. Łosoś	11	16:46
18. Real	6	18:61
19. ZM Starkowo	4	9:55
20. Mocny full	1	11:59

Klasyfikacja najlepszych strzelców. 1. Zbigniew Przełuski (Warka) - 27 goli. 2. Piotr Cejrowski (Milarex) - 19 goli. 3. Sebastian John (Foto Agfa Ustka), Adam Niemiec (Tukan) - po 17 bramek. 4. Andrzej Domański (Tukan) - 16 goli. 5. Mariusz Jaskólski

(Korsarz) i Jarosław Napierkowski (Hetman) - po 14 goli. 6. Krzysztof Szymandera (Debeściaki) - 13 bramek.

7. Piotr Witkowski (Warka), Jarosław Bukraba (Hetman) - po 12 goli. 8. Jan Kunda (ADP Gino Rossi), Piotr Kazimierski (Tukan), Tomasz Kosiak (Karol), Michał Sala (Jabel I) - po 11 goli. 9. Kazimierz Mrugański (Compensa), Krzysztof Boryński (Warka) - 10 goli. 10. Krystian Szmigalski (Twierdza), Sylwester Kulas (Twierdza), Andrzej Bąkowski (Oldboje).

(res)



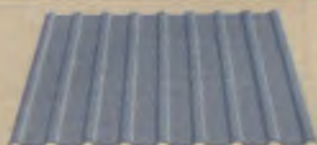
BALEXMETAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /O 58/ 778 44 44. fax /O 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk
Oddział Słupsk
Oddział Tczew

ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /O 58/ 344 74 90
ul. Dwernickiego 21, tel./fax /O 59/ 842 81 31
ul. 30 Stycznia 32, tel./fax /O 58/ 532 29 02

Zachodnie blachy ocynkowane 0,5 mm

blacha trapezowa 18 12,96 zł/m² blacha płaska 10,82 zł/m²cena netto m² powierzchni kryjącej, VAT 7%

2042980/A/949

Producent

Blachodachówki
Blachy trapezowe
Kasety ściennie
Panele ściennie
Płyty warstwowe
Belki zetowe
Hale ZET
Profile zamknięte